

Andrzej Zwoliński

Terroryzm jako problem społeczny

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/1, 167-187

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ ZWOLIŃSKI
KRAKÓW

TERRORYZM JAKO PROBLEM SPOŁECZNY

Przemoc jest takim sposobem wywierania wpływu na ludzi, w wyniku którego ich aktualny poziom rozwoju materialnego i duchowego jest mniejszy niż potencjalny (do jakiego jednostki są zdolne) poziom tego rozwoju. Przemoc jest więc rodzajem wpływu, w którym wyróżnić można jego źródło, cel i metodę. Wyróżnia się przemoc fizyczną i psychiczną, mającą formę pozytywną (np. poprzez nagradzanie) lub negatywną (połączoną z cierpieniem) Przemoc może być ukierunkowana na zniszczenie przedmiotów materialnych lub stanowić groźbę typu mentalnego. Ze względu na podmiot działający można mówić o przemocach personalnej (osobowej), strukturalnej (brak indywidualnych „aktorów” przemocy) lub pośredniej. Można też mówić o przemocach zamierzonej i niezamierzonej, albo też jawnej (bardziej lub mniej widoczna) i ukrytej (jeszcze nie zaistniała, lecz łatwo może się uobecnić)¹.

Wszystkie rodzaje przemocy negatywnie wpływają na rozwój człowieka, stają się zagrożeniem dla jego kondycji i sięją niepokój. Pośród różnych form przemocy do najbardziej groźnych jej postaci we współczesnym świecie trzeba zaliczyć terroryzm, czyli politykę działania postrachem.

A. Z HISTORII TERRORYZMU

Według starożytnego historyka żydowskiego, Józefa Flawiusza, *Sicarii* (sykariusze) byli „bandytami, którzy zapożyczyli nazwę od sztyletu trzymanego na pier-

¹ J. Kondziela, *Badania nad pokojem. Teoria i jej zastosowanie*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1974, s. 61-73.

si". Ich atak wyglądał w ten sposób, że „mieszali się ze świętującym tłumem, ukrywając pod szatą małe sztylety, którymi mordowali przeciwników. Gdy ofiary osuwały się na ziemię, zabójcy wtapiali się we wstrząśnięty tłum i manifestując oburzenie, unikali wykrzyčia”. Podobne metody stosowali w średniowieczu asasyni, wywodzący się z izmailickiej sekty szyitów. Byli gotowi wymordować wszystkich przywódców krucjat, którzy najeżdżali Ziemię Świętą. Najsynniejsza ich ofiara to Konrad z Montferrat, zabity w 1192 roku².

Nazwa „terroryzm” przyjęła się od czasów Rewolucji Francuskiej (rządy terroru 1792-1794), gdy sposobem rządów stały się egzekucje i tortury, w wyniku których zginęły tysiące ludzi.

Okazało się wówczas, że władza – dysponując mordercami działającymi w majestacie prawa – ma większe możliwości zabijania niż jakakolwiek grupa buntowników. W 1795 roku słowo „terroryzm” zdefiniowano po raz pierwszy w *Oksfordzkim słowniku języka angielskiego*³. Rewolucja francuska przyspieszyła wybuch nieudanego powstania w Irlandii, po którym wyroki śmierci wydane na buntowników przez rząd brytyjski przewyższyły swą liczbą wszystkie ofiary francuskiego terroru. Był to pierwszy przypadek tak zwanego kontrterroryzmu władz. siejących terror na znacznie szerszą skalę niż wywołany przez grupę buntowników.

W XIX wieku terrorystami nazywano grupy zamachowców (socjalistów, anarchistów, rewolucjonistów), próbujących rzucić postrach na rządzących. Do najbardziej głośnego zamachu doszło w Rosji, w Petersburgu, 1 III 1881 r., gdy car Aleksandr II stał się ofiarą bomby rzuconej przez Polaka Ignacego Hryniewieckiego (zmarł tego samego dnia, ranny od rzuconej przez siebie bomby). Zamach zorganizowało stowarzyszenie Wola Ludu, założone w 1979 r. do walki ze zniechęcającym systemem. Członkowie grupy nazywali siebie „neopartyzantami”, zaś carobójstwo – „arcyzamachem” lub „ciossem w centrum”. Na czele komórki zamachowców stała Sofia Perowska, córka gubernatora Petersburga⁴.

W drugiej poł. XIX w. w innej części świata, w Stanach Zjednoczonych, zaczęła działać tajna organizacja terrorystyczna Ku Klux Klan, wymierzona głównie przeciw ludności murzyńskiej, żydowskiej i imigrantom (głównie katolikom). Pierwszy Ku Klux Klan powstał w 1866 r., po zakończeniu wojny secesyjnej. Jego głównym celem było utrzymanie supremacji białych na południu Stanów Zjedno-

² C. Gearty, *Terroryzm*, przekł. M. Hesco-Kołodzińska, Warszawa 1998, s. 11-12.

³ W. Wasiutyński (red.), *Słownik polityczny*, Warszawa 1989, s. 152-153.

⁴ R. Jaworski, *Zabić cara*, „Newsweek Polska”, nr 43 (2002), s. 98-100. Por. S.T. Francis, *The Soviet Strategy of Terror*, Waszyngton 1981.

czonych oraz podejmowanie walki z równouprawieniem Murzynów. Organizacja ta została formalnie rozwiązana w 1877 r., chociaż nieoficjalnie działała jeszcze na południu USA przez wiele lat. Odtworzenie struktur organizacyjnych stowarzyszenia nastąpiło w Atlancie w 1915 r., pod kierunkiem pastora metodystów Williama J. Simmonsa, który do jej celów włączył propagowanie zasad porządku, moralności i religii. Ku Klux Klan walczył ze wszystkim, co było sprzeczne z duchem „amerykanizmu”. Stosował przy tym metody zastraszania, przemocy, terroru, a nawet dopuszczali się linczu i morderstw. W szczytowym okresie swej działalności (1925 r.) liczył on ok. 5 mln członków, obejmując swym zasięgiem wszystkie stany USA, kontrolując władze stanowe w Teksasie, Oklahomie, Arkansas, Kalifornii, Oregonie, Indianie i Ohio. W 1965 r. organizacja została publicznie potępiona przez ówczesnego prezydenta Lyndona Johnsona⁵.

Komuniści wypowiadali się początkowo przeciw terrorowi, jak o metodzie rewolucyjnie nieskutecznej, lecz zastosowali go na dużą skalę w okresie tzw. rewolucji rosyjskiej, jako grupa rządząca (powołując np. Czeka – terrorystyczną policję polityczną).

W okresie międzywojennym terroryzm rewolucyjny w Europie znacznie osłabł. Na Bałkanach działali chorwaccy Utasi; anarchiści byli czynni na Półwyspie Pirenejskim. W wojnie domowej w Hiszpanii obie strony używały terroru jako metody walki.

Podobnie w Wielkiej Brytanii doszło do ataków bombowych IRA, które jednak wyrządziły niewielkie szkody w porównaniu ze zniszczeniami, jakie przyniosła z sobą zbliżająca się wojna. Rozpoczęły się w styczniu 1939 r., po żądaniu wycofania wojsk angielskich z Irlandii Północnej. W przeciągu kilku miesięcy seria eksplozji zabiła i zraniła wielu obywateli. Kulminacja nastąpiła 25 sierpnia 1939 r., gdy w głównym centrum handlowym Coventry wybuch bomby spowodował śmierć 5 osób, ranił zaś 50. Po skutecznych akcjach policji angielskiej oraz po wydaniu oczekiwanej przez IRA ustawy kampania zamachów bombowych zakończyła się w 1940 roku. Skala terrorystycznych napadów niedługo potem została przesłonięta koszmarem wojny: w listopadzie 1940 r. w Coventry niemieckie bombowce zabiły ponad 100 razy więcej ludzi niż IRA rok wcześniej podczas ataku bombowego⁶.

Odrodzenie terroru rewolucyjnego nastąpiło niespodziewanie w 1968 r., w Ameryce Łacińskiej i w Europie Zachodniej, szczególnie we Włoszech (Brigate Rosse), Niemczech (banda Meinhoffa), Brazylii (partyzantka miejska), Argentynie

⁵ J. Och, *Ku Klux Klan*, w: *Encyklopedia politologii*, t. IV, Zakamycze 2000, s. 193-194

⁶ C. Gearty, *Terroryzm...*, dz. cyt., s. 14-16.

(Rewolucyjna Armia Ludu) i Urugwaju (Tupamaros). Grupy te najczęściej wysuwały hasła komunistyczne zabarwione anarchizmem. Posługiwały się nowoczesnymi narzędziami walki. W następnych latach pomiędzy terrorystami arabskimi, japońskimi, irlandzkimi, niemieckimi, włoskimi, hiszpańskimi i z innych krajów została nawiązana współpraca – przynajmniej techniczna. Eksplozja terroryzmu w drugiej połowie XX wieku wiąże się z coraz bardziej zawiłą ewolucją tego zjawiska przybierającego różną postać i coraz bardziej wymykającego się scislemu opisowi socjologicznemu i politycznemu.

B. CO TO JEST TERRORYZM?

Pierwotnym znaczeniem słowa „terroryzm” były „rządy poprzez zastraszenie, sprawowane przez siłę będącą u władzy”. W XIX wieku słowo to zaczęło stopniowo zmieniać swe znaczenie: zaczęto utożsamiać terroryzm jedynie z działaniami wywrotowymi; zaczęto go stosować w odniesieniu do tego rodzaju przemocy, kiedy zwykli obywatele nie byli w żaden sposób terroryzowani; terroryzm zaczął oznaczać wyizolowaną działalność, opierającą się na przemocy, z gruntu jednak różną od innych konfliktów. Ten semantyczny rozwój terminu sprawił, że już na początku XX wieku „terroryzm” nie oznaczał szerzenia terroru przez którąś z zaangażowanych w konflikt stron, lecz stał się terminem bardziej technicznym – opisywał użycie przemocy przez politycznych wywrotowców, w izolacji, a nie w ramach większego konfliktu. Oznaczało to, iż państwa i armie zaangażowane w międzynarodową lub domową wojnę nie mogą być nazwane „terrorystami”, nawet jeśli terroryzowały własny naród lub obywateli wrogiego sobie państwa⁷.

Uwolnienie rozumienia terroryzmu od kontekstu wojny umożliwiło zastosowanie wobec terrorystów nowej taktyki. Zwalczano ich jako przestępców kryminalnych, za pomocą sił antyterrorystycznych i policji, a nie przy użyciu wojska. Sprawy związane z działalnością wywrotową przestawały być politycznymi, a stawały się kryminalnymi, co dawało władzy wyraźne korzyści propagandowe. Po raz pierwszy doszło do tego przesunięcia prawnego w Wielkiej Brytanii, w połowie lat 70. XX wieku. Prawo karne rozszerzono, by można było ułatwić wydawanie oskarżeń przeciwko domniemanym „terrorystom”. Aresztowanym można było zabronić przez 48 godzin rozmowy z adwokatem, przetrzymywać bez oskarżenia w areszcie przez 7 dni. Prawo do milczenia zostało częściowo zniesione, a wyroki orzekał jeden sędzia. W ustawie z 1974 r. parlament upoważnił władze do wyjęcia spod prawa „terrorystycznych” ugrupowań i do aresztowania bez nakazu osób

⁷ Por. G. Wardlaw, *Political Terrorism: Theory, Tactics and Counter-Measures*, Cambridge 1989.

podejrzanych o związki z „terroryzmem”. Dawało to policji niezwykle szerokie uprawnienia i uwalniało od możliwości oskarżenia jej o bezprawne działania (w 1971 r. bez podstaw prawnych władze internowały domniemanych członków IRA; 30 I 1972 r. zastrzelono 14 nieuzbrojonych demonstrantów w Londonderry – tzw. Krwawa Niedziela)⁸.

Jednoznaczne sformułowanie definicji terroryzmu jest niemożliwe, ze względu na złożoność zjawiska, zwłaszcza jego aspekt ideologiczno-polityczny. Według jednego z badaczy w latach 1936–1981 sformułowano 109 różnych definicji i określeń terroryzmu⁹. Wiele z tych definicji – zwłaszcza dotyczących terroryzmu międzynarodowego – było sformułowanych na użytek i przeróżne agendy ONZ.

Niektóre z nich, stworzone na użytek prewencyjnych działań władzy państwowej, rozumiały terroryzm bardzo szeroko, np. w Wielkiej Brytanii jako „użycie przemocy w celu uzyskania korzyści politycznych”, w tym „jakiegokolwiek użycie przemocy w celu zastraszenia ludności lub części ludności”. Szerokie rozumienie terroryzmu służyło pacyfikacji wszelkich form sprzeciwu wobec panującej władzy, np. w latach 70. XX wieku brutalnej akcji likwidacji „miejskich partyzantów” w Brazylii i Urugwaju czy podczas „brudnej wojny” w Argentynie „zniknięciu” około 10 tys. ludzi. Pod płaszczykiem działań antyterrorystycznych wojskowe junty dokonywały czystek politycznych.

W Republice Południowej Afryki w 1967 r. apartheidowy rząd doprowadził do uchwalenia prawa, które terroryzm określało jako działanie mogące „zakłócić utrzymanie prawa i porządku”. Wkrótce za terrorystyczne uznano wszelkie działanie popierające „ogólny nieład, niepokój i zakłócenie porządku”, „uprzedzenie” do „każdego rodzaju przemysłu czy przedsięwzięcia” lub „utrudnianie sposobów przeprowadzania spraw państwowych”. Nawet drobna niesubordynacja mogła być zakwalifikowana jako „terrorystyczna”. Afrykański Kongres Narodowy (ANC) wymienia np. Departament Stanu USA w 1987 r. w publikacji *Patterns of Global Terrorism (Przykłady światowego terroryzmu)*, a premier Wielkiej Brytanii nadał temu ugrupowaniu miano „terrorystycznego”. Niedługo później, gdy lider ANC został przyjęty przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, zaniechano tego typu określeń wobec owego ugrupowania politycznego¹⁰.

Zmienność terminologiczna często była cechą polityków. Niekiedy Amerykanie byli wprost entuzjastami buntowniczych ugrupowań, które inni uznawali za terrorystyczne. Tak było np. w przypadku UNITA w Angoli, *contras* w Nikaragui,

⁸ Por. N.C. Livingstone, *The War against Terrorism*, Lexington 1982.

⁹ A. Schmidt, *Political Terrorism: A Research Guide*, New Brunswick – New York 1984.

¹⁰ C. Gearty, *Terroryzm...*, dz. cyt., s. 33-37, 49.

antyrządowych sił w prosowieckim Afganistanie. Terroryzmem usprawiedliwiano wiele działań zbrojnych i posunięć politycznych. Benjamin Netanyahu, później premier Izraela, z jednej ze swych książek na temat terroryzmu opisywał „wojnę przeciwko terroryzmowi” jako „część szerszej walki, walki między siłami cywilizacji i barbarzyństwa”. Deklarował, że nadszedł czas, by Zachód „zjednoczył się” i walczył, by wygrać tę wojnę z terroryzmem¹¹.

W 1978 r. atak wojskowego odłamu OWP, w którym zginęło 25 cywili, zapoczątkował inwazję Izraela na Liban. Kosztowała ona życie 2000 osób, zaś 250 tys. straciło dach na głowę. Próba zamachu na izraelskiego ambasadora w Londynie w 1983 r. służyła jako usprawiedliwienie operacji „Pokój w Galilei” i oblężenia Bejrutu, kiedy to zginęło 18 000 osób, w większości zwykłych Palestyńczyków i Libańczyków. Jak się okazało, OWP nie miało nic wspólnego z londyńskim incydentem terrorystycznym.

Władze amerykańskie łatwo kojarzyły niektóre z państw z terminem „państwo terrorystyczne”. Gdy w 1979 r. Iran wyzwolił się spod dominacji amerykańskiej, został niezwłocznie umieszczony na liście „państw terrorystycznych”. Ta kwalifikacja ominęła zaś Izrael mimo jego akcji zbrojnych i więzienia Khiam, w którym władze izraelskie umieściły około 300 libańskich szyitów przetrzymywanych tam w tragicznych warunkach bez postawienia w stan oskarżenia i wydania wyroku. Znane są przypadki brutalnego postępowania żołnierzy Armii Południowego Libanu, utrzymywanej z funduszy izraelskich¹².

Niejasność terminologiczna pozwala na określanie tym samym terminem „terroryzm” ataku gazowego sekty Najwyższa Prawda w metrze tokijskim, samobójczego porwania samolotu etiopskich linii lotniczych u wybrzeży Afryki, jak i niezależnej od nikogo działalności Unabombera, dokonującego w USA ataki pocztowe.

Encyklopedycznie terroryzm rozumie się jako „różnie umotywowane ideologicznie, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych; działania te są realizowane z całą bezwzględnością, za pomocą różnych środków (naciski psychologiczne, przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w warunkach specjalnie nadanego im rozgłosu i celowo wytworzonego w społeczeństwie lęku”¹³.

Do najbardziej charakterystycznych cech terroryzmu zalicza się: stosowanie siły jako wyłącznej metody i techniki działania, którego celem jest wywołanie

¹¹ Por. B. Netanyahu, *Terrorism: How the West Can Win*, London 1986.

¹² C. Gearty, *Terroryzm...*, dz. cyt., s. 37-41.

¹³ Za: J. Stańczyk, *Oblicza terroryzmu*, „Emaus”, 37(2001), nr 11, s. 8-9.

strachu i poczucia zagrożenia w społeczeństwie; spektakularne akty przemocy mają spowodować efekt psychologiczny i uzyskać rozgłos.

Akty terroru mają pokazać bezradność władzy państwowej, a w konsekwencji doprowadzić do przebudowy społeczeństwa, dokonanej pod naciskiem zdeterminowanych mas. W działaniu terrorystycznym strach nie jest tylko efektem ubocznym (jak to ma miejsce np. przy przemocy kryminalnej), lecz jest zamierzonym efektem. Terroryzm jest więc formą walki psychologicznej, w której ofiara nie jest najczęściej tożsama z celem aktu terrorystycznego.

Wśród celów ataków terrorystycznych najczęściej występują wymuszenia koncesji (okup, uwolnienie więźniów, publikacja programów lub oświadczeń); zwrócenie uwagi na wyznawane idee; doprowadzenie do ogólnego chaosu i załamania istniejącego porządku; spowodowanie działań represyjnych rządu, które mają doprowadzić do podważenia autorytetu władzy lub nawet upadku rządu; wymuszenie posłuszeństwa i współpracy (głównie dotyczy to przypadku terroryzmu państwowego); ukaranie instytucji bądź osób uznanych przez terrorystów za „winne”. Od lat 70. XX wieku można zaobserwować w niektórych organizacjach (głównie w lewackich), że terror traktowany jest jako „idea”, a nie instrument dla osiągnięcia określonych celów ideowo-politycznych. Przemoc staje się wartością samą w sobie, a nie techniką działania. Eskalacja przemocy ma doprowadzić do nowego porządku politycznego i społecznego¹⁴.

Uznając „terror” (formę działania państwa) i „terroryzm” za dwa różne pojęcia, należy uwzględnić wnioski płynące z takiego rozróżnienia:

1) terror nie jest jedyną taktyką osób, które określa się terrorystami – mogą one nie stosować terroru lub go unikać;

2) nie tylko „terrorysty” stosują terror – ta taktyka jest dostępna wszystkim i była wielokrotnie wykorzystywana w sytuacjach konfliktowych, nie związanych z działalnością terrorystyczną;

3) ocena moralna zaangażowania się w pełen przemocy konflikt, w celu osiągnięcia korzyści politycznych, jest uzależniona od wielu okoliczności (np. inaczej należy oceniać brutalne i tragiczne w skutkach metody operacyjne w czasie trwania totalnej wojny niż użycie terroru przez grupę terrorystyczną); poczynania traktowane jako bohaterские w okresie sprawowania władzy przez reżim autorytarny mogą być inaczej oceniane w państwie sprawnie funkcjonującej demokracji – obrońcy społeczeństwa uciekający się do przemocy, mający za przeciwnika państwo policyjne znajdują się w diametralnie innej sytuacji niż terrorysty uciekający się do przemocy nie spowodowanej przez wcześniejsze, bezpośrednie przejawy agresji¹⁵.

¹⁴ Por. T.L. Szmidt, *Terroryzm a państwo. Studium poświęcone historycznym, socjologicznym i agnologicznym aspektom terroryzmu*, Lublin 1979.

¹⁵ Por. K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995.

Rozróżnienia pojęć i zakres ich rozumienia, zwłaszcza na obszarze prawa państwowego i międzynarodowego, są niezbędne, by ocena użycia przemocy nie była jednostronnie wykorzystywana politycznie i propagandowo przez silniejszą stronę konfliktu społecznego.

C. ODMIANY TERRORYZMU

Przez wiele lat przy opisie zjawiska terroryzmu wystarczył prosty podział ideologiczny na terroryzm „czerwony” (lewacki) i „czarny” bądź „brunatny” (skrajnie prawicowy). Grypy terrorystyczne powstawały jako skutek militaryzacji stronnictw politycznych. Objawy tej tendencji pojawiały się z różną dynamiką, w obrębie różnych stronnictw, w zależności od uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i politycznych danego społeczeństwa. Do objawów militaryzacji stronnictwa politycznego można jednak zaliczyć:

- jednostkowe kierownictwo w osobie przywódcy (wodza) obdarzonego pełnią mocy rozkazodawczej
- działanie przy boku wodza sztabu przez niego nominowanych i przed nim odpowiedzialnych ludzi, którym wódz przydziela określone zadania
- istnienie hierarchii jednostkowych władz kierowniczych, nominowanych przez naczelnego wodza lub przez wyższych dowódców, na których naczelnny wódz przeniósł swe prawa rozkazodawcze i nominacyjne
- uznawanie za najwyższą troskę w wewnętrznej organizacji stronnictwa wiązanie członków w określone jednostki taktyczne
- obowiązek członków stronnictwa przestrzegania ścisłej i bez względnej dyscypliny, co wyraża się w bezwzględnym posłuchu wobec zarządzeń zwierzchników, których rozkazy muszą być wysłuchiwane bez jakiegokolwiek sprzeciwu
- silne akcentowanie przez stronnictwo odrębności grupowej, co niekiedy wyraża się umundurowaniem, odznakami, dystynkcjami itp.; charakter grupy, która przed osiągnięciem celu (tj. zdobyciem władzy) rozwija szeroką akcję werbunkową w społeczeństwie, a po dojściu do władzy nabiera charakteru wyraźnie ekskluzywnego.

W obrębie zmilitaryzowanych stronnictw politycznych powstają m.in. milicje porządkowe (dla przestrzegania ładu i porządku podczas zebrań, manifestacji i akcji protestacyjnych) oraz grupy ściśle bojowe – gdy stronnictwo przystępowało już do systematycznego stosowania terroru. Do bojówek, działających najczęściej w ukryciu, należały np. różne faszystowskie grupy przestępcze w Niemczech (dostarczyły milicji faszystowskiej oraz SA i SS dużej liczby członków), Camorra południowo-włoska, Camelots du Roi we Francji, Organizacja Bojowa PPS w Polsce¹⁶

¹⁶ A. Hertz, *Militaryzacja stronnictwa politycznego*, w: tenże, *Szkice o totalitaryzmie*, Warszawa 1994, s. 1-61.

Ruchy faszystowskie stosowały terrorizm „z dołu”, gdy były w opozycji, i terrorizm „z góry”, kiedy sprawowały władzę. Definicja totalitaryzmu faszystowskiego zawiera się w twierdzeniu Mussoliniego: nic przeciwko państwu, nic bez państwa i nic poza państwem. W praktyce słowa te przekładały się na wysokie liczby uwięzionych i prześladowanych politycznie. W Niemczech w 1932 r. w więzieniach było 37 000 więźniów, a w 1935 r. – już 170 tys., w tym 50 000 więźniów politycznych. Liczba ta nie obejmuje więźniów obozów koncentracyjnych, które wówczas stabilizowały już swoją działalność, po wstępnym okresie chaosu organizacyjnego. Za terror odpowiedzialna była specjalna jednostka – Oddziały Trupich Główek SS – licząca 11 000 członków. Gestapo pod koniec wojny zatrudniało w 57 oddziałach na pełnych etatach od 35 000 do 40 000 pracowników. (Dla porównania: wschodnioniemieckie Stasi zatrudniało 90 000 pracowników na pełnych etatach w kraju liczącym jedną czwartą ludności Wielkich Niemiec). Terror nie przejawiał się tylko stosowaniem przemocy, lecz także w rabunku okupowanych krajów.

Włoska policja polityczna (nazwy OVRA użyto po raz pierwszy około 1930 r., lecz była instytucją stworzoną dużo wcześniej) była mniej liczna i nie tak dobrze zorganizowana jak niemiecka. Jednak zarówno w przypadku niemieckiego, jak i włoskiego faszystowskiego terror odegrał centralną rolę w dojściu do władzy obydwu reżimów¹⁷.

Terror był również podstawą państwa komunistycznego. Policje polityczne (np. KGB w ZSRR, Stasi w NRD, SB w Polsce) odegrały bardzo ważną rolę w utrzymaniu władzy przez władze totalitaryzmu komunistycznego. W latach 60. XX w. pojawiły się lewackie grupy terrorystyczne. Ideologicznych wyrotowców i groźnych przestępców tamtych czasów reprezentują m.in. Frakcja Czerwonej Armii (RAF) w Niemczech oraz Czerwone Brygady we Włoszech.

Frakcja Czerwonej Armii (niem. Rote Armee Fraktion – RAF) to lewacka neoanarchistyczna organizacja, której geneza sięga lat 60. XX wieku, kiedy narastała fala buntów młodzieży (studenci jako opozycja pozaparlamentarna) wobec wartości, systemów politycznych, niepewności społecznej młodego pokolenia. Na ówczesne postawy ideowe miały wpływ: tzw. krytyczna teoria społeczeństwa (M. Horkheimer, T.W. Adorno, H. Marcuse, J. Habermas); psychomarksizm H. Marcuse'a – będący swoistym połączeniem marksizmu i freudyzmu; idee anarchizmu, maoizmu i neotrockizmu. Rolę inspirującą dla lewackich ruchów w Niemczech odegrały takie organizacje ekstermistyczne, jak: Zjednoczona Czerwona Armia (Japonia), Meteorologowie (USA) i Czerwone Brygady (Włochy). Jednym z głównym

¹⁷ W. Laqueur, *Faszyzm wczoraj, dziś, jutro*, przekł. B. Stokłosa, Warszawa 1998, s. 83 – 93.

niemieckich propagatorów neoanarchizmu był R. Dutschke, przywódca Socjalistycznego Związku Młodych (SDS), który wydał z własnym komentarzem *Bibliografię rewolucyjnego socjalizmu od K. Marksa do współczesności*. W RFN powstały organizacje anarchistyczne „Komuna I”, „Komuna II”, „Komuna przy ulicy Wielanda” w Berlinie Zachodnim, „Akcja Front Młodzieżowy”, „Ruch 2 Czerwca”. Od 1968 r. wokół Andreasa B. Baadera (1947 lub 1943-1977) i Ulrike Meinhof (1934-1976) kształtowała się grupa lewacka zwana „Grupą Baader-Meinhof”. Pierwszą jej akcją było podpalenie 2 IV 1968 r. dwóch domów towarowych we Frankfurcie nad Menem. Wiosną 1971 r. grupa przyjęła nazwę RAF. Była ona wspierana przez niemiecką (NRD) policję polityczną Stasi, centralę KGB w Wiedniu oraz ośrodek wywiadowczy ZSRR z terenu Czechosłowacji. RAF miała szereg oddziałów, jak np. Komando 15, Juni, Rotę Ruhrarmee (Czerwona Armia Ruhry - od połowy lat 70.), Komando Ulrike Meinhof, Komando Wolfgang Beer, Komando Holger Meins, Komando Ulrich Wessel czy najdłużej działające Komando Katharina Hammerschmidt. W latach 1972 i 1976-1977 policja zdołała aresztować większość przywódców RAF-u, tzw. twardego jądra lub twardego trzonu. Wielu z nich popełniło samobójstwo lub poniosło śmierć w nieznanych okolicznościach w więzieniach. RAF dokonał szeregu akcji terrorystycznych: podpaleni domów użyteczności publicznej, wybuchów w miejscach publicznych, zamachów bombowych na obiekty wojskowe NATO, zabójstw i porwań samolotów¹⁸.

Czerwone Brygady (Brigate Rosso) to terrorystyczne ugrupowanie lewackie działające we Włoszech w latach 70. XX wieku, utworzone 20 X 1970 r. przez małżeństwo Renato Curcio i Margheritę Cagol (zastrzelona przez policję w 1975 r.) oraz Franco Trano, Giorgio Semeria i Corrado Simoni. Programowo odwoływała się do prac K. Marksa, Lenina, Mao Tse-tunga, Che Guevary i Antonia Gramsciego. Obiektem krytyki była cała „burżuazyjna rzeczywistość”, ale też Włoska Partia Komunistyczna – oskarżana o zejście na pozycje oportunistyczne. Czerwone Brygady były zorganizowane na zasadzie piramidy, dobrze zakonspirowanej, w której funkcjonowała zasada: decyzja z góry, wykonanie i odpowiedzialność z dołu. Początkowo dokonano szeregu ataków na „symbole państwa represyjnego oraz symbole nierówności” (komisariaty policyjne), obiekty wojskowe, przemysłowe). W 1974 r. wprowadzeniem sędziego Maria Sossiego zainicjowano akcję „atak w serce państwa”. Celem ataków stała się Chrześcijańska Demokracja i jej reprezentanci, nie oszczędzając dziennikarzy, urzędników, adwokatów i polityków. W marcu 1978 r. terroryści z tego ugrupowania porwali i zamordowali (po dwóch miesiącach przetrzymywania) wielokrotnego premiera chadeckiego, Aldo Moro, głównego

¹⁸ Por. M. Tomczak, *Przemoc i polityka. Z dziejów terroryzmu skrajnej lewicy w RFN i Berlinie Zachodnim*, Poznań 1984.

twórcę kompromisu chadecko-komunistycznego. W lipcu 1980 r. dokonali oni zamachu bombowego na dworcu w Bolonii (84 osoby zabite, 200 rannych). W połowie grudnia 1981 r. bojówkarze uprowadzili gen. Jamesa Doziera z południowego dowództwa NATO w Europie. Śledztwo w tej sprawie doprowadziło policję włoską na ślad powiązań Czerownych Brygad z KGB, a generała uwolniono w styczniu 1982 r. Aresztowania członków grupy i proces zakończony surowymi karami (kara dożywotniego więzienia dla R. Curcio) wyeliminowało tę lewacką organizację¹⁹.

Poza dawnymi różnicami na tytułach „czcowny” i „czarny” współcześnie wyróżnia się szereg jego nurtów:

- lewacki: o podłożu anarchistycznym (włoskie Czerwone Brygady, niemiecka Frakcja Czerwonej Armii, maoistowskie – peruwiański Świetlisty Szlak)
- lewacko-ekstremistyczny (urugwajskie Tupamaros – MLN, Tupaq Amaru, Japońska Czerwona Armia – JRA)
- separatystyczne-narodowe (Irlandzka Armia Republikańska – IRA, Kraj Basków i Wolność – ETA)
- narodowyzwolenicze (Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny – PFLPT, Czarny Wrzesień)
- neofaszystowski (włoski ruch Nowy Ład)
- nacjonalistyczny (grecka Ludowa Walka Rewolucyjna – ELA, różne grupy skinheadów)
- prawicowo-totalitarny (tzw. szwadrony śmierci w Ameryce Łacińskiej);
- religijno-nacjonalistyczny (libańska Partia Boga – Hezbollah, palestyński Islamski Ruch Oporu – Hamas, Ugrupowanie Islamskie, Tamiłskie Tygrysy, a także fundamentaliści chrześcijańscy, jak Przetrawanie Świata w USA, Najwyższa Prawda w Japonii, po części Front Wyzwolenia Quebecu – FLQ)
- ekoterrorystyczne (brytyjski i amerykański Front Wyzwolenia Zwierząt – ALF, Monkeywrenching w USA i Australii)²⁰.

Każda z grup terrorystycznych charakteryzuje się innym zakresem oddziaływania, niektóre z nich także wypracowały specyficzną metodę walki ze społeczeństwem i władzami.

D. ZAKRES I METODY DZIAŁANIA.

¹⁹ Por. P. Borucki, *Czerwone Brygady – czarna rzeczywistość Włoch*, Warszawa 1980.

²⁰ Por. K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995; C. Sterling, *Sieć terroru*, tłum. A. i B. Cielenkiewiczowie, Warszawa 1987.

Dwa różne terminy określające zjawisko terroryzmu podkreślają zakresowe odmienne oddziaływania terrorystyczne. Są to terminy „terroryzm państwowy” i „terroryzm międzynarodowy”.

Przez terroryzm państwowy (wewnętrzny) rozumie się najczęściej pozaprawne, radykalne działania państwa, które mają na celu realizację konkretnych zadań władzy. Bardzo często terroryzm państwowy jest odpowiedzią władzy na terrorystyczne działania grup opozycyjnych. Znaczne rozmiary zjawisko to przybrało w Ameryce Łacińskiej, gdzie pozaprawne działania wobec lewicowych przeciwników prowadzą „szwadrony śmierci” w Brazylii, Argentyński Alians Antykomunistyczny (AAA), paramilitarne bojówki w Gwatemali.

Często hiszpańskie działania antyterrorystyczne – wobec organizacji Kraj Basków i Wolność (bas. Euzkadi Ta Askatasuna – ETA), działającej od 1959 r. na pograniczu 3 prowincji hiszpańskich oraz części francuskiej Nawarry i Gaskonii – przyjmowały charakter terroryzmu państwowego. Głośna była tzw. afera GAL (Antyterrorystyczne Grupy Wyzwolenia) za rządów socjalistycznego premiera F. Gonzalesa w latach 80. Utworzone przez służby specjalne komanda zajmowały się likwidacją terrorystów baskijskich oraz osób postrzeganych jako ich sympatycy, głównie na terytorium Francji. Między 1983 a 1987 rokiem zamordowano co najmniej 28 osób, w tym 8 obywateli francuskich. Afera ta przyczyniła się do skandalu politycznego i klęski socjalistów w wyborach w 1996 r.²¹

Niekiedy terroryzm państwowy podejmuje działania międzynarodowe, określone jako „wojna zastępcza”. Są to akcje służb specjalnych i oddziałów wojskowych prowadzone poza granicami własnego kraju. Do takich akcji należały np. bombardowanie libijskich obiektów wojskowych przez lotnictwo USA, ataki lotnictwa izraelskiego na siedziby OWP, akcje komandosów na wybrane obiekty, likwidacja agentów itp.²²

Przez terroryzm międzynarodowy rozumie się stosowanie siły lub groźbę jej użycia przez jednostki lub grupy osób przeciwko osobom, miejscom lub rzeczom, naruszające prawo międzynarodowe. Ma on podłoże psychospołeczne – jest efektem nierozwiązanych trudnych problemów społecznych. Rozwój jego jest związany z terroryzmem wewnątrzpaństwowym i stanowi transmisję tego zjawiska w środowisko zewnętrzne. Stąd też wiele cech jest wspólnych dla obu jego postaci, jak np. stosowanie siły jako metody i techniki działania, wywoływanie poczucia za-

²¹ B. Bolechów, *ETA*, w: *Encyklopedia politologii*, t. V, dz. cyt., s. 90-91.

²² Por. *Terroryzm polityczny*, red. J. Muszyński, Warszawa 1981.

grożenia jako bezpośredni cel akcji, spektakularny – pozbawiony skrupułów sposób działania, uderzenie w prestiż państwa.

Należy odróżnić terroryzm międzynarodowy od czynów o charakterze kryminalnym czy też działań zbrojnych ruchów narodowowyzwoleńczych. Zasadniczym kryterium rozróżnienia jest związek przyczynowo-skutkowy, który łączy czyn terrorystyczny z bezprawną działalnością osób na terytorium więcej niż jednego państwa mający przede wszystkim aspekt polityczny, naruszający prawo międzynarodowe.

Według obliczeń zawartych w raporcie specjalnego zespołu wiceprezydenta USA do walki z terroryzmem z 1986 r. liczba ofiar terroryzmu międzynarodowego systematycznie rosła: od 20 w 1968 r. do 926 w 1985 r. Późniejsze roczne raporty Amerykańskiego Departamentu Stanu stwierdzały, że liczba jego aktów wynosiła: 650 w 1987 r., 561 w 1991 r., 361 w 1992 r., 427 w 1993 r. W tymże roku, 1993, zginęło w nich 109 osób, a 1393 były poszkodowane. Trudne do oszacowania są polityczne skutki tych działań. Z pewnością przyczyniły się do wzrostu napięcia międzynarodowego oraz zagrażają stabilizacji niektórych krajów²³.

Akcje terroryzmu międzynarodowego obejmują m.in. akty terroru kierowane na dyplomatów, przywódców państw i rządów, ambasady, lotnictwo cywilne oraz akcje terrorystyczne przeprowadzane wspólnie przez różne grupy terrorystyczne. Doszło nawet do zawiązania się międzynarodowych struktur terrorystycznych, jak Czarna Międzynarodówka (początkowo Nowy Porządek Europejski), zrzeszająca faszystów i nazistów, koncentrująca się na walce z syjonizmem i ruchem palestyńskim. Od 1971 r. istnieje Czerwona Międzynarodówka Terrorystyczna, do której wchodzi m.in.: IRA, ETA, RAF, Irański Front Narodowy, Japońska Armia Czerwona, Ruch 2 Czerwca, Czerwone Brygady, Tupamaros i inne ugrupowania latynoamerykańskie. Obecnie istnieją trzy liczące się centra terroryzmu międzynarodowego: zachodnioeuropejskie (najbardziej liczą się w nim RAF, IRA, ETA, Czerwone Brygady, Akcja Bezpośrednia, Action Directe AD), bliskowschodnie (Czarny Wrzesień Abu-Nidala, Hezbollah, Hamas, Al-Kaida) i południowoamerykańskie (Tupamaros, Świetlisty Szlak).

Międzynarodowe powiązania terrorystów najbardziej są widoczne w ich współpracy i wzajemnej pomocy technicznej. Baskowie z ETA wspomagani są przez Libię, Bliski Wschód, Iran, Kubę i Nikaragwę. Przywódca grupy, która usiłowała w Paryżu 1980 r. zamordować w imieniu Chomeiniego Szapura Bachtiaara (ostatecznie zabita została kobieta znajdująca się w pobliżu), był Palestyńczykiem z

²³ Z. Cesarz, *Terroryzm międzynarodowy*, w: Z. Cesarz, E. Stadtmüller, *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1998, s. 78-89.

libijskim paszportem. Przywódca ASAL (Ormiańska Tajna Armia Wyzwolenia Armenii), ujęty po masakrze na Orly, miał syryjski paszport. Portugalska grupa terrorystyczna PF 25 (Siła Ludowa 25 kwietnia) otrzymuje wsparcie od ETA, a grupa terrorystyczna NORAIID, z centralą w USA, wspomaga terrorystów irlandzkich²⁴.

Pod względem celu, w które wymierzone są działania terrorystyczne, można wyróżnić cztery grupy akcji:

- 1) przemoc przeciw rzeczom – symbolom zwalczanego systemu, jak np. podpalanie domów towarowych, budynków policji, wojska i administracji, banków;
- 2) przemoc przeciwko przypadkowym ludziom – np. eksplozja materiałów wybuchowych 13 IV 1975 r. na dworcu kolejowym w Hamburgu – „dzieło” RAF;
- 3) przemoc przeciwko ludziom reprezentującym instytucje lub idee zwalczane przez terrorystów (np. zamachy bombowe na obiekty wojsk amerykańskich, NATO);
- 4) terror indywidualny w formie uprowadzeń i zabójstw osób reprezentujących zwalczany system lub w celu wymuszenia na władzach uwolnienia aresztowanych terrorystów, np. Hezbollah dokonał w Libanie co najmniej 87 porwań, w tym 17 Amerykanów, 14 Brytyjczyków, 15 Francuzów, 7 Szwajcarów i 7 Niemców. Co najmniej 10 zakładników zginęło w trakcie porwania. Najbardziej znaną operacją było porwanie w 1984 r. W. Buckleya, szefa CIA w Bejrucie, co skończyło się jego śmiercią w wyniku tortur. Dokument Delegacji Komisji Światowej Rady Kościołów na 49. Konferencję Praw Człowieka ONZ zawiera m.in. dane dotyczące terrorystycznych „zaginięć ludzi” na świecie w latach 1983-1992. Wśród krajów, gdzie dochodzi do tego typu zdarzeń, znajdują się m.in. Peru (1983 r. – 433 zaginięć, w 1992 – 112); Sri Lanka (najwięcej w 1989 r. – 2876), Kolumbia (najwięcej w 1988 r. – 97); Indie (najwięcej w 1989 r. – 42), Gwatemala (najwięcej w 1983 r. – 490); Irak (najwięcej w 1988r. – 7164) oraz Filipiny Iran, Hinduras i Salwador²⁵.

Znany „Unabomber” za cel swych ataków terrorystycznych obrał naukowców. Od 1978 r. posyła im listy-pułapki. Wcześniej wysyłał bomby na uniwersytety i do biur lotniczych. W załączonych do przesyłek manifestach potępia on cywilizację technologiczną, inżynierię genetyczną i uzależnienie społeczeństw od technologii komputerowej. Dał się też poznać jako zacięty wróg lewactwa i naukowców określonych gałęzi przemysłowych²⁶.

Wśród obiektów, obecnie zaliczanych do najbardziej zagrożonych atakiem terrorystycznym, wymienia się: samoloty, placówki dyplomatyczne, elektrownie atomowe, obiekty militarne, tankowce, kurorty i giełdy²⁷.

²⁴ J.F. Ravel, *Terroryzm*, „Kurs”, nr 36, s. 12-15.

²⁵ Dokument Delegacji Komisji Światowej Rady Kościołów na 49. Konferencję Praw Człowieka ONZ, *Zaginięcia w Peru i na świecie 1983-1992*, w: W. Bar, *Na krwawym szlaku. Sendero Luminoso prześladowca*, Lublin 1999, s. 283.

²⁶ Unabomber, *Manifest terrorysty*, tłum. B. Świątkowska, „Frona”, nr 6 (1996), s. 155-157.

²⁷ Por. *Atak wściekłych szerszeni*, „Newsweek”, nr 43 (2002), s. 7.

Pierwszy samolot porwano w Peru, w lutym 1931 roku, chociaż nie odnotowano bliższych danych na temat tego wypadku. W lipcu 1968 r. trzech Arabowie opanowali lecący z Rzymu samolot izraelskich linii El Al i zmusili załogę do wylądowania w Algierze. Było to najdłużej trwające porwanie samolotu (40 dni) i dało początek całej serii akcji wymierzonych przeciw Izraelowi. We wrześniu 1970 r. członkowie Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny porwali trzy samoloty: Swissair, TWA i BOAC, łącznie z 400 pasażerami i skierowali do Jordanii. Tam wysadzeń o samoloty w powietrze, a pasażerów po 24 dniach uwolniono w zamian za wypuszczenie na wolność 7 Palestyńczyków z więzień szwajcarskich, niemieckich i brytyjskich²⁸. Seria porwań samolotów trwa nieprzerwanie aż do dziś, pomimo zaostrzenia kontroli na lotniskach, zwłaszcza po 11 września 2001 r., gdy porwane amerykańskie samoloty uderzyły w wieże World Trade Center.

Do najbardziej szokujących metod terrorystycznego ataku należy z pewnością atak samobójczy. Zaczął się on w latach 80. w Libanie (szyicka milicja Hezbollah – atak w 1983 r. na kwaterę główną amerykańskich marines i francuskich sił interwencyjnych w Bejrucie, który spowodował śmierć ponad 300 ofiar). Od tej pory ogarnął 12 krajów. Do tej metody uciekało się co najmniej 15 różnych ugrupowań. W Izraelu człowiek-bomba pojawił się po raz pierwszy 16 IV 1993 r. Był nim 22-letni aktywista Hamasu, Sachar Tamam Nabusi, który załadował mikrobus butlami z gazem, położył obok siebie Koran i z modlitwą na ustach wysadził się w pełnym ludzi miejscu; ledwie zranił ośmioro Izraelczyków. Później liczba ta znacznie wzrosła: w ciągu początkowego półtora roku XXI wieku dokonano w Izraelu 110 podobnych ataków terroru, które kosztowało życie ponad 400 ludzi²⁹.

Ośrodek badań nad politycznym terroryzmem i przemocą przy szkockim uniwersytecie w Saint-Andrews szacuje, że w latach 1980-2000 dokonano na świecie co najmniej 270 samobójczych ataków. Największa liczba samobójczych ataków – 168 – została dokonana przez bojowników tamilskich tygrysów ze Sri Lanki, walczących o niepodległość państwa w północno-wschodniej części dawnego Cejlonu. To jedyne ugrupowanie, któremu udało się zamordować, w wyniku samobójczych ataków, aż dwie pierwszoplanowe postacie polityczne: indyjskiego premiera Rajiva Gandhiego (1991) i Prendesę prezydenta Sri Lanki (1993). W tym okresie ataki samobójcze podejmowali ponadto: Hezbollah – 52 (Liban, Kuwejt, Argentyna); Hamas – 22 (Izrael); Partia Pracy Kurdystanu – 15 (Turcja); Islamski Dżihad w Palestynie – 8 (Izrael); Al Quaida Bin Ladena 2 (Afryka wschodnia); Bojownicy czeczeńscy – 2 (Czeczenia); Islamski Dżihad w Egipcie – 1 (Chorwacja); Grupa Islamska -1 (Pakistan) i Zbrojna Grupa Islamska GIA – 1 (Algieria)³¹.

²⁸ Z. Żukowski, *Powietrzny terroryzm*, „Tygodnik AWS”, nr 3 (2000), s. 23.

²⁹ A. Szachidżanian, *Urodzeni terroryści*, „Ogoniok” z 29 VI 2002 r., w: „Forum”, nr 29 (2002), s. 22-24.

Szybki rozwój terroryzmu był możliwy dzięki różnego rodzaju środkom wsparcia dla radykalnych grup politycznych. Przez długi czas organizacje terrorystyczne cieszyły się wsparciem materialnym i szkoleniowym ZSRR i państw byłego obozu socjalistycznego (głównie NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii). Tylko w 1974 r. zaferowano Palestyńczykom i innym obcokrajowcom 54 kursy. W rejonie Północnego Schwerina w b. NRD funkcjonował obóz międzynarodówki terrorystycznej. Znamienne, że terroryści, bez względu na podziały polityczne, społeczne, ideologiczne, kulturowe, religijne czy etniczne, szkolili się w tych samych obozach. Peszawar – pakistańskie miasto w pobliżu granicy afgańskiej, było podczas dziesięcioletniej wojny w Afganistanie (1979 – 1988) bazą logistyczną zaopatrzenia muzułmańskich mudżahedinów w broń Zachodu, jak i szkolenia bojowników. Około 200 000 afgańskich mudżahedinów było wspieranych przez Zachód we wszystkich dziedzinach w walce przeciw Związkowi Radzieckiemu. W Peszawarze szkolili się także fundamentaliści z innych krajów. Ocenia się że wśród nich było 12 – 20 tys. Arabów. Po powrocie do swych krajów (Algieria, Egipt, dawniejsza palestyńska część Jordanii) podejmowali akcje terrorystyczne. Są dotąd nazywani „Al-Afganii” (Afgańczycy) ze względu na udział w wojnie afgańskiej i szkolenie w Peszawarze³¹.

Do państw wspierających terroryzm należą z pewnością ponadto Irak, Iran, Syria, Sudan, Korea Północna, Kuba.

Dużego wsparcia moralnego udzielają terrorystom niektóre grupy religijne. Przykładem może być grupa teologów islamskich, którzy formułują uzasadnienie dla terroru. W Libanie padło twierdzenie, że to, co Hezbollah określa jako *amaliyat istisch-hadiya*, czyli „męczeństwo za wiarę”, polegające na oddaniu życia w walce terrorystycznej, daje każdemu obiecanie szczęście w raju. Wielu dokonuje ataków z błogosławieństwem i za przyzwoleniem duchownych. Kodeks islamskich bojowników jest prosty: życie jest krótkie, a zemsta i miłość Allaha są wieczne³².

To być może dlatego w większości krajów islamskich znajduje swe miejsce grupa terrorystyczna. W owej „islamskiej międzynarodówce” wymienia się obecnie następujące ugrupowania terrorystyczne:

³⁰ L. Prados, *Kamikadze XXI wieku*, El Pais Internacional S.A., 18 IX 2001, w: „Forum”, nr 41 2001, s. 13.

³¹ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, przekł. J. Danecki, Warszawa 1997, s. 84-88.

³² A. Metzger, *Teolog terroru*, Die Zeit, 31 X 2001, w: Forum, 2001, nr 48, s. 32-34. Por. E. Sankowicz, *Czy islam jest religią terrorystów?*, Kraków 2002, s. 181-222.

– Al Kaida – działająca w 60 krajach na całym świecie, posiadająca 15 tys. bojowników, której celem jest obalenie władzy w Arabii Saudyjskiej, Egipcie i Jordanii oraz powstrzymanie hegemonii amerykańskiej w świecie

– Algieria: Zbrojna Grupa Islamska (GIA), która chce obalić świecką władzę, posiada ok. 200 członków

– Egipt: Dżamaa Islamija – kilkanaście tysięcy członków, którzy chcą stworzyć religijne państwo; oraz Dżihad – z podobnymi celami, posiadający kilkuset członków

– Liban – Hezbollah, który ma kilkuset członków i kilka tysięcy sympatyków, dąży do wyzwolenia wszystkich okupowanych ziem arabskich; oraz Asbat al Ansar (Liga Bojowników), która dąży do ortodoksyjnego państwa libańskiego

– Palestyna – Hamas (Islamski Ruch Oporu) z nieznaną liczbą wojowników, kilkaset tysięcy sympatyków, dąży do utworzenia państwa palestyńskiego na terenie Izraela; Brygady Męczenników al Aksa z nieznaną wielkością sił, chce państwa palestyńskiego ze stolicą w Jerozolimie; Islamski Dżihad dążący do pokonania Izraela w świętej wojnie i stworzenia islamskiego państwa palestyńskiego; Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny (DFLP), który dąży do utworzenia państwa palestyńskiego, lecz jest mniej radykalny od innych grup

– Irak – Fatah Rada Rewolucyna (Organizacja Abu Nidała), z kilkuset działaczami, dążąca do stworzenia panislamskiego państwa palestyńskiego

– Iran – Mudżahedin Chalk (Bojownicy Sztandaru), z kilku tysiącami członków uzbrojonych m.in. w czołgi i artylerię, którzy dążą do obalenia władz i postawieniu na czele państwa swego przywódcy, Mariam Radżawi (kobieta), wspierani przez Saddama Husajna

– Uzbekistan – Islamski Ruch Uzbekistanu, utrzymywany finansowo przez al Kaidę, wielu członków walczyło po stronie talibów w Afganistanie, dąży do obalenia reżimu prezydenta Islama Karimowa

– Pakistan – Harakat-ul-Mudżahedin (Islamska Grupa Świętych Bojowników), kilkuset bojowników, którzy chcą oderwać od Indii stan Dżammu i Kaszmir, by utworzyć panislamskie państwo; Laszkar-i-Taiba (Armia Prawych), kilkuset bojowników walczących z Indianami; Dżaisz-i-Mahommed (Armia Mahometa), licząca kilkuset bojowników o przyłączenie indyjskiego Kaszmiru do Pakistanu

– Filipiny – Abu Sajef z 200 bojownikami i ponad 2000 sympatykami, dążący do utworzenia islamskiego państwa na południu Filipin;

– Malesja – Kumpulan Mudżahedin Malesja, około 100 członków, którzy chcą ustanowić państwo islamskie obejmujące Malesję, Indonezję i południowe Filipiny

– Indonezja – Laskar Dżihad (Wojownicy Świętej Wojny), około 10 tys. wojowników dążących do utworzenia państwa islamskiego i wyrzucenia chrześcijan z Indonezji; Dżemaja Islamija o nieznanym sile, która chce przekształcić Indonezję w kraj islamski.

Organizacje terrorystyczne są finansowane przez rządy, bogatych sponsorów ze świata islamskiego, organizacje charytatywne i pozarządowe oraz przez działalność przestępczą (produkcję i handel narkotykami, fałszowanie pieniędzy, przemyt, wymuszanie pieniędzy, nielegalny handel złotem i diamentami)³³.

Wobec tak silnie rozwiniętej działalności i licznych powiązań terroryzmu z różnego rodzaju instytucjami społecznymi niezbędną jest jednoznaczna i jasna ocena przemocy.

E. OCENA TERRORYZMU

Ks. Józef Tischner w jasny sposób precyzuje niebezpieczeństwo płynące z przymierza władzy i religii. Pisał: „Religia polityczna zmienia znaczenie wiary. Wiara, która stała się narzędziem polityki, traci ściśle religijny wymiar, ale i polityka musi się poddać przemianie [...]. W religii politycznej nie chodzi o rządy prawa, ale o władzę władcy. Wzysk religii ma na celu rządy absolutne”. Cytuje także trafne określenie zaczerpnięte z książki J. Delumeau *Strach w kulturze Zachodu*: „Wyzwolone spod kontroli rozumu sacrum wtrąca człowieka między skrajności: budzi skrajną nienawiść do wrogów i skrajną (ślepą) miłość do zwolenników [...] Nic tak nie przejmuje bólem, jak rozdarcie sakralne. Ból ten sprawia, że każda zbrodnia dokonana w imię sacrum jawi się jako cnota, a każda cnota przeciwna temu sacrum uchodzi za bluźnierstwo”³⁴.

Słowa te wyrażają jednocześnie – odnośnie do terroryzmu – istotny element destrukcji wprowadzanej przez niego w świat polityki i religii. Sięgnięcie po argumenty religijne w celu uzasadnienia akcji zbrojnych, podejmowanych dla doraźnych celów politycznych, jest atakiem zarówno na religię, jak i na politykę. Wśród innych „grzechów” terroryzmu należy wymienić:

1) rozmyślne, wyrachowane wywyższenie przemocy nad wszelkie inne formy działalności politycznej; przemoc staje się pożądaną metodą działania; algierski pisarz Frantz Fanon stał się ideologiem terroryzmu w krajach Trzeciego Świata – w przedmowie do jego książki P. Sartre napisał: „Dla Murzyna zastrzelenie Europejczyka to upieczenie dwóch pieczeni na jednym ogniu, likwidacja ciemniźcydła i ciemieżonego”, gdyż zabijając, terrorysta się odradza, staje się wolnym; zaś Fanon pisał: „tylko przemoc, której dopuszcza się lud, przemoc zorganizowana i kształcona przez jego przywódców umożliwi masom zrozumienie prawd społecznych i daje do nich klucz”;

³³ J.M. Nowakowski, J. Urbanowicz, *Baza interesów*, Wprost, nr 43 (2002), s. 94-100.

³⁴ Za: M. Bajerowicz, *Czy islam jest rzeczywiście religią terrorystów?*, w: E. Sakowicz, *Czy islam jest religią terrorystów?*, dz. cyt., s. 209-210.

2) rozmysłne tłumienie instynktów moralnych – by podjąć akcje terrorystyczne i by znalazły one zrozumienie, należy wpięrow stłumić wszystkie instynkty humanitarne, odrzucić wszelkie systemy kryteriów moralnych; jak u Dostojewskiego w *Biesach*, gdy Stawrogin dowodzi, że strach i moralna deprawacja zapewniają zwartość grupie terrorystów: „Namówcie czterech członków kółka, żeby zamordowali piątego pod pretekstem donosicielstwa, a od razu zwiążecie ich węzłem przelanej krwi. Będą waszymi niewolnikami”;

3) odrzucenie polityki jako normalnego środka rozwiązywania konfliktów przez społeczeństwa – terroryści nie okazują żadnej woli uczestniczenia w demokratycznym procesie politycznym; już Hobbes i Locke uważali przemoc za antytezę polityki (w polityce widzieli sposób uniknięcia barbarzyństwa, który czyni przemoc zbędną, a nawet nienaturalną dla ludzi cywilizowanych):

4) aktywne, systematyczne i konsekwentne wspieranie ekspansji państwa totalitarnego, które finansuje i wspiera terrorystów, daje im schronienie, dostarcza baz ćwiczebnych, broni i dyplomatycznego poparcia; terroryzm nie przeciwstawia się „siłom represji” w danym społeczeństwie, lecz jest całkowicie uzależniony od aktywnego poparcia państw policyjnych;

5) międzynarodowy terroryzm nie stanowi zagrożenia dla żadnego państwa totalitarnego – krzywdzi wyłącznie państwa, w których władza wykonawcza podlega ograniczeniom prawnym, demokratycznym lub moralnym; skutkiem akcji terrorystycznych jest stopniowy zanik wolności i praworządności;

6) wykorzystywanie aparatu wolności w społeczeństwach demokratycznych, a tym samym jego niszczenie – dla obrony przez terrorem społeczeństwo musi się uzbroić, a już ten proces zagraża swobodom, kryteriom i standardom przyzwoitości, które kształtują społeczeństwa cywilizowane; terroryzm godzi w wolność prasy i telewizji, w próby ukrócenia ekscesów policji, władz więziennych czy innych hamulców rozwoju społecznego;

7) wolne społeczeństwo, reagując na terroryzm przez odwołanie się do metod autokratycznych, przez to samo wyrządza sobie krzywdę – uwolnienie więźniów na życzenie terrorystów, zapłacenie im okupu, traktowanie ich jako partnerów w pertraktacjach – jest jednocześnie samookaleczaniem prawa, państwa i wolności, jest próbą doprowadzenia życia społecznego do samobójstwa³⁵.

Skala zjawiska terroryzmu i wypływające z niego zagrożenia od dawna mobilizowały państwa do przeciwdziałania, które miały charakter prawny i ochronny. Sprowadzały się do tworzenia norm uznających terroryzm za przestępstwo, które daje podstawy do karania. Prace w tym zakresie podjęła już Liga Narodów (w la-

³⁵ P. Johnson, *Terroryzm – siedem grzechów głównych*, „Ogniwo” grudzień (1986) nr 32, s. 19-22; por. S. Rosenblatt, *Modne słowo: wojna*, „Die Woche” z 7 XII 2001r., w: „Forum”, nr 3 (2002), s. 56.

tach 30. XX wieku), a kontynuowane były w ramach ONZ i innych organizacji międzynarodowych. Wynikiem są konwencje określające akt terrorystyczny, osoby podlegające szczególnej ochronie czy sposoby ochrony materiałów rozszczepialnych.

ONZ uchwaliła m.in. konwencję w Tokio (1963 r.), Hadze (1970 r.), Nowym Jorku (1979 r.) – zabraniające brania zakładników.

Zawarto również kilka konwencji regionalnych mających na celu zwalczanie terroryzmu, m.in. europejską konwencję o zwalczaniu terroryzmu (Strasburg, 1977; w Polsce obowiązuje od 1 V 1996 r.) oraz umowę o stosowaniu Konwencji europejskiej o zwalczaniu terroryzmu (Dublin 1979 r.).

Sprawom działania ochronnego przed terroryzmem międzynarodowym poświęcona była konferencja ministrów spraw zagranicznych państw G-7 i Rosji, odbyta w Paryżu w lipcu 1996 r., na której opracowano 25 zaleceń mających się przyczynić do usprawnienia walki z terroryzmem. W ramach działań ochronnych w zwalczaniu terroryzmu wiele państw używa środków przemocy, wprowadza stan wojenny (Turcja 1971 i 1980 r.), powołuje specjalne formacje antyterrorystyczne (głównie w USA, Niemczech, Izraelu, Włoszech). Po zamachu bombowym w Oklahomie, w kwietniu 1995 r., prezydent Clinton i jego administracja zaproponowali przyznanie FBI dostępu do rachunków osobistych obywateli, w tym kont bankowych, kart kredytowych i rachunków telefonicznych, umożliwiono w większym zakresie zakładanie podsłuchów, a w tzw. Wielkim akcie zapobiegania terroryzmowi (1996 r.) zapowiedziano przegląd prawa i szersze stosowanie embarga gospodarczego z krajami uznanymi za „terrorystyczne”³⁶.

W roku 1976 w Europie założone nieformalne ugrupowanie, które miało zajmować się terroryzmem, jak również ochroną wspólnego rynku i granic Wspólnoty Europejskiej. Zespół o nazwie TREVI stworzył międzynarodowe forum, na którym spotykano się co pół roku na szczeblu ministerialnym i oficjalnym. W roku 1979 do TREVI dołączyła ogólnoeuropejska Policijna Grupa Robocza do Walki z Terroryzmem (PWGOT), złożona z przedstawicieli wszystkich ówczesnych państw Wspólnoty oraz Finlandii, Norwegii i Szwecji.

W roku 1990 TREVI awansowała do rangi stałej organizacji. W następnych latach między państwami Unii nastąpiła wymiana „urzędników stowarzyszenia kontrterrorystycznego”, których zadaniem odąd jest informowanie sił policyjnych danego kraju o wszelkich przejawach terroryzmu³⁷.

³⁶ Por. A. Guelke, *The Age of Terrorism and the International Political System*, New York 1995.

³⁷ P.J. Śliwiński, *Realność groźby terroryzmu milenijnego, Wstęp do Raportu FBI „Projekt Megiddo”*, w: *W oczekiwaniu na Królestwo. Nadzieje i obawy związane z końcem tysiąclecia*, red. P.J. Śliwiński, Kraków 2000, s. 305-310; *Projekt Megiddo*, tłum. B. Grzebień, w: tamże, s. 311-367. Por. K. Karolczak, *Encyklopedia terroryzmu*, Warszawa 1995.

Zabezpieczenia przed terroryzmem okazują się ciągle niewystarczające, czego znakiem są kolejne, tragiczne w skutkach, ataki i uderzenia bojówkarzy. Rozwiązanie problemu zależy głównie od eliminacji przyczyn zjawiska terroryzmu, umiejętnego rozwiązywania konfliktów i przestrzegania praw człowieka. Zwrócił na to uwagę papież Jan Paweł II, przemawiając 5 X 1995 r. do Zgromadzenia Ogólnego ONZ: „Lęk przed «odmiennością», wzmacniany przez resentymenty natury historycznej i celowo podsycane przez osobników pozbawionych skrupułów, może doprowadzić nawet do negacji człowieczeństwa «innego», na skutek czego ludzie zostają wciągnięci w wir przemocy, która nie oszczędza nikogo, nawet dzieci [...]. A przecież jeśli spróbujemy spojrzeć obiektywnie na rzeczywistość, możemy dostrzec, że mimo wszelkich różnic dzielących ludzi i narody istnieje między nimi pewna podstawowa wspólnota, jako że różne kultury nie są w istocie niczym innym jak różnymi sposobami odpowiedzi na pytanie o sens istnienia człowieka. Właśnie tutaj możemy znaleźć uzasadnienie dla szacunku, jaki należy się każdej kulturze i każdemu narodowi”³⁸.

Summary

The violence is a way of influence on men. The current level of material and spiritual development is smaller than potential level of this development. The violence is so the kind of influence, where we find its source, aim and method in which it is possible. All kinds of violence have negative influence on man's development. They become for his shape with threat and sow bother. Among different forms of violence, to the most dangerous her figures in contemporary world is terrorism, that is policy working terror.

The protections before terrorism turn out insufficient, what there are signs of human tragedy. The solution of problem depends mainly from elimination of causes of phenomenon of terrorism, the skilful resolution of conflicts and the observance of the law of the man.

³⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5 października 1995, nr 9.